

Sygn. akt I CSK 704/12

## POSTANOWIENIE

Dnia 11 stycznia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

w sprawie z wniosku Miasta Stołecznego Warszawy

przy uczestnictwie Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prezydenta m.st.

Warszawy, i in. /.../

o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 11 stycznia 2013 r.,

skarg kasacyjnych wnioskodawcy i uczestnika postępowania - Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prezydenta m.st. Warszawy

od postanowienia Sądu Okręgowego w W.

z dnia 20 kwietnia 2011 r.,

**1) oddała obie skargi kasacyjne,**

**2) zasądza od uczestnika Skarbu Państwa na rzecz pozostałych uczestników postępowania 1 800 (tysiąc osiemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego,**

**3) zasądza od wnioskodawcy na rzecz pozostałych uczestników postępowania 1 800 (tysiąc osiemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Zaskarżonym przez wnioskodawcę – m. st. Warszawa oraz uczestnika postępowania - Skarb Państwa (Prezydenta m. st. Warszawa) postanowieniem z dnia 20 kwietnia 2011 r. Sąd Okręgowy oddalił apelację wnioskodawcy oraz uczestnika postępowania od postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 16 września 2010 r. W sprawie tej ustalono co następuje.

Obecna działka ewidencyjna nr 160/2 to część dawnej działki 166, która była wpisana w księdze wieczystej „Dobra Ziemskie S.”, a właścicielami nieruchomości były R. H. i H. H. Dnia 20 marca 1951 r. Zakłady Mechaniczne U. wystąpiły o wszczęcie postępowania wywłaszczeniowego obejmującego nieruchomość o łącznej powierzchni 12 hektarów, wśród których do R. H. należały 3 hektary, wnosząc równocześnie o zezwolenie na natychmiastowe objęcie nieruchomości w posiadanie. Orzeczeniem Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej z 27 kwietnia 1954 r. orzeczono o wywłaszczeniu na rzecz Skarbu Państwa (ZM U.) nieruchomości położonej w C. powiat P. o powierzchni 12 ha 6 m<sup>2</sup>, w tym wobec R. H. oraz H. H. orzeczono o wywłaszczeniu 2 ha 4792 m<sup>2</sup>. Wywłaszczenie polegało na odjęciu prawa własności z dniem zgłoszenia wniosku wywłaszczeniowego, tj. 20 marca 1951 r. Decyzją Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Warszawie z 15 kwietnia 1957 r. uchylono w części powyższe orzeczenie z 27 kwietnia 1954 r. dokonując zwrotu części nieruchomości na rzecz dotychczasowych właścicieli.

Dnia 2 grudnia 2002 r. Wojewoda Mazowiecki stwierdził nieodpłatne nabycie przez Powiat Warszawski z dniem 1 stycznia 1999 r. mienia będącego we władaniu Zespołu Szkół Zawodowych, w tym udziału wynoszącego 0.97857 części nieruchomości zabudowanej położonej w W. przy ul. D., oznaczonej jako działka ewidencyjna nr 160/2. Wskutek wniosku spadkobierców R. H. i H. H. z 28 października 2005 r., decyzją Ministra Budownictwa z 11 września 2006 r. stwierdzono nieważność orzeczenia z 27 kwietnia 1954 r. o wywłaszczeniu na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości położonej w C. stanowiącej współwłasność R. H. i H. H. oraz przyznaniu odszkodowania w części nieobjętej decyzją Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Warszawie z 15 kwietnia 1957 r. Podstawą stwierdzenia nieważności decyzji było jej wydanie z rażącym

naruszeniem prawa, polegającym na wystosowaniu do właścicieli wywłaszczonej nieruchomości wezwania jej zbycia już po złożeniu wniosku o wszczęcie postępowania wywłaszczeniowego. Decyzją Ministra Skarbu Państwa z 17 lutego 2009 r. stwierdzono nieważność decyzji Wojewody Mazowieckiego z 5 grudnia 2002 r. w punkcie Ia. Decyzją Ministra Skarbu Państwa z 22 maja 2009 r. uchylono powyższą decyzję i stwierdzono nieważność decyzji Wojewody Mazowieckiego w części dotyczącej nieruchomości, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka 160/2. Obecnie działka nr 160/2 stanowi część terenu znajdującego się we władaniu Gimnazjum /.../ i Liceum Ogólnokształcącego /.../.

W toku postępowania wywłaszczeniowego w dniu 4 kwietnia 1951 r. sporządzony protokół dotyczący ustaleń niezbędnych dla określenia odszkodowania. Zgodnie z jego zapisami teren należący do R. H. stanowił nieobsiany plac, ogrodzony od ulicy S. (obecnie D.) płotem ze sztachet. W 1953 r. doszło do faktycznego objęcia terenu we władztwo przez Zakłady Mechaniczne U., jednakże do 1957 r. teren stanowiący obecnie działkę nr 160/2 nie był wykorzystywany, pozostając wydzierżawionym osobie prowadzącej tam gospodarstwo rolne. Ostatecznie obecna działka nr 160/2 weszła w skład terenu przeznaczonego dla zespołu szkół oraz przyzakładowej szkoły ZM U. i ogrodzonego wraz z innymi działkami. W latach 60-tych na jej terenie powstała strzelnica, której jeden z trzech wałów stanowił granicę terenu szkoły. Pomiędzy strzelnicą a szkołą powstało boisko, a całość terenu zajmowanego przez szkołę była ogrodzona. Działka ewidencyjna nr 160/2 znajduje się na południowy - wschód od zabudowań szkoły, bezpośrednio z nimi granicząc i ciągnąc się od tej strony terenu szkoły od ulicy D. aż do końca tego terenu (granicy z działką ewidencyjną 164). Na wysokości zabudowań szkoły znajdował się fragment boiska oraz strzelnica, zaś bliżej ul. D. teren niewykorzystywany w szczególny sposób. Obszar stanowiący obecnie działkę nr 160/2 znajdował się od 1953 r. w posiadaniu Skarbu Państwa - Zakładów Mechanicznych U. i jego następców prawnych, w tym m.st. Warszawy od 1 stycznia 1999 r.

Miasto stołeczne Warszawa wniosło o stwierdzenie, że nabyło przez zasiedzenie z dniem 1 czerwca 2003 r. własność nieruchomości położonej przy ul. D. 42, składającej się z działki ewidencyjnej nr 160/2, wskazując, że przy

ewentualnym uznaniu, że doszło do zawieszenia biegu okresu zasiedzenia, nabycie własności przedmiotowej nieruchomości nastąpiło z dniem 1 sierpnia 2005 r. Uczestnicy postępowania, poza Skarbem Państwa - Prezydentem m.st. Warszawy, wnieśli o oddalenie wniosku.

Postanowieniem z 16 września 2010 r. Sąd Rejonowy oddalił wniosek oraz zasądził od wnioskodawcy oraz od Skarbu Państwa Prezydenta m.st. Warszawy na rzecz uczestników zwrot kosztów postępowania. Oddalając apelację wniesioną przez wnioskodawcę i uczestnika postępowania Sąd Okręgowy stwierdził, że w pełni podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz dokonaną na ich podstawie ocenę prawną.

Zdaniem Sądu drugiej instancji na uwzględnienie nie zasługuje podnoszony przez obu skarżących zarzut dokonania przez Sąd I instancji błędnej wykładni art. 48 ust. 4 ustawy z 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (Dz. U. z 1958 r., Nr 17, poz. 70). Należy bowiem wskazać, że uchybienie takie odnosi się do mylnego odczytania treści i wadliwego ustalenia właściwego znaczenia określonej normy prawnej, czego w przedmiotowej sprawie Sądowi Rejonowemu zarzucić nie można. Motywy zaskarżonego orzeczenia nie wskazują, aby Sąd meriti w nieodpowiedni sposób interpretował znaczenie tego przepisu. Sąd I instancji trafnie także wskazał, że interpretacji powołanego przepisu należało dokonać mając na uwadze realia ustrojowe i prawne panujące w latach 80-tych XX wieku, w związku z czym powołane w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia stanowisko Naczelnego Sądu Administracyjnego, wyrażone w wyroku wydanym 29 czerwca 2001 r., niewątpliwie nie utrzymałoby się w obowiązującym w latach 80-tych systemie prawnym. Według Sądu Okręgowego należy w pełni zgodzić się z ustaleniem poczynionym przez Sąd I instancji, iż do czasu wyeliminowania powołanego przepisu z obrotu prawnego uczestnicy nie mieli prawnej możliwości podważenia decyzji wywłaszczeniowej Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej z 27 kwietnia 1954 r., a tym samym trafnie Sąd ten uznał, że bieg terminu zasiedzenia nie rozpoczął się do 1 sierpnia 1985 r. Zdaniem Sądu II instancji, chybiony jest także, podnoszony przez obu skarżących, zarzut naruszenia art. 7 k.c. przy ustaleniu złej wiary wnioskodawcy i jego poprzednika prawnego. Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia Sądu Rejonowego także

w tym zakresie. Nie ulega wątpliwości, że wejście w posiadanie nieruchomości nastąpiło jeszcze przed wydaniem decyzji wywłaszczeniowej co przesądza o złej wierze posiadacza, a dodatkowo za przyjęciem złej wiary przemawia także wadliwość postępowania wywłaszczeniowego, będąca następnie podstawą stwierdzenia nieważności decyzji.

Nie można także uzzględnić zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 6 k.c., bowiem pomimo, że art. 7 k.c. wprowadza domniemanie dobrej wiary, to jednak Sąd Rejonowy zasadnie uznał, że możliwe jest jego obalenie. Należy zauważyć, że uczestnicy postępowania w piśmie procesowym z 21 stycznia 2009 r. podnieśli szereg zarzutów odnośnie dobrej wiary wnioskodawcy, popierając je orzecznictwem Sądu Najwyższego oraz poglądami prezentowanymi w doktrynie. Skoro więc uczestnicy zakwestionowali dobrą wiarę posiadacza, to winien on swoje twierdzenia w tym zakresie udowodnić i nie można uznać, że wystarczające było w tej sytuacji oparcie się na treści art. 7 k.c. Sąd Rejonowy w sposób wyczerpujący uzasadnił swoje ustalenie w przedmiocie złej wiary wnioskodawcy i jest ono w ocenie Sądu odwoławczego w pełni prawidłowe. Zdaniem Sądu Okręgowego nie ulega bowiem wątpliwości, iż skarżący nie mogą powoływać się na dobrą wiarę w sytuacji, gdy przejęcie nieruchomości nastąpiło na podstawie decyzji dotkniętej wadą rażącego naruszenia prawa o takiej doniosłości, że skutkowało to stwierdzeniem jej nieważności po kilkudziesięciu latach od jej wydania.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił: I. Naruszenie prawa materialnego, tj.:

1) art. 48 ust. 4 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przepis ten wyłączał możliwość wzruszenia orzeczenia wywłaszczeniowego w sytuacji, gdy było ono dotknięte nieważnością, w szczególności że: a) wyłączał on stwierdzenie nieważności ostatecznej decyzji wywłaszczeniowej do dnia 5 kwietnia 1958 r., na podstawie art. 101 ust. 1 b/ Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 marca 1928 r., o postępowaniu administracyjnym; b) wyłączał on stwierdzenie nieważności ostatecznej decyzji wywłaszczeniowej z powodu rażącego naruszenia prawa, od dnia wejścia w życie nowelizacji k.p.a., t.j. 01 września 1980 r.; 2) art.

121 pkt 4 k.c., polegające na: a) jego nieprawidłowej interpretacji i nieprawidłowym zastosowaniu i w konsekwencji przyjęciu, że poprzednicy prawni uczestników nie mieli możliwości kwestionowania decyzji wywłaszczeniowej z dnia 27 kwietnia 1954 r., a następnie wystąpienia z roszczeniem o wydanie nieruchomości, w okolicznościach gdy: Sąd Okręgowy przyjął za ustalony fakt, że poprzednik prawny wnioskodawcy objął we władanie nieruchomość jeszcze przed wydaniem decyzji w przedmiocie wywłaszczenia - w 1953 r., przy braku zezwolenia na natychmiastowe objęcie we władanie; od decyzji wywłaszczeniowej z dnia 27 kwietnia 1954 r. przysługiwało odwołanie, a R. H., ani H. H. – J. nie wniosły odwołania od tej decyzji, w konsekwencji czego przedmiotowa decyzja wywłaszczeniowa uprawomocniła się bez zaskarżenia; w okresie od 1953 r. do dnia 05 kwietnia 1958 r. poprzednicy prawni uczestników mieli prawną możliwość wzruszenia prawomocnej decyzji wywłaszczeniowej; od dnia 01 września 1980 r. poprzednicy prawni uczestników mieli prawną możliwość wystąpienia z wnioskiem o stwierdzenie nieważności decyzji z dnia 27 kwietnia 1954 r. z powodu rażącego naruszenia prawa; b) nieprawidłowym zastosowaniu art. 121 pkt 4 k.c. przez przyjęcie, że w przypadku zawieszenia biegu terminu zasiedzenia z powodu siły wyższej - braku środków prawnych, po ustaniu przyczyny zawieszenia biegnie on od początku, a nie w dalszym ciągu; II. Naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.: art. 231 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., polegające na przyjęciu domniemania faktycznego, że objęcie przez wnioskodawcę nieruchomości we władanie nastąpiło wbrew woli współwłaścicieli nieruchomości – R. H. oraz H. H. – J. oraz że nie akceptowały one w dacie wydania orzeczenia wywłaszczeniowego zasadności wywłaszczenia za odszkodowaniem, podczas gdy jak wynika z ustaleń faktycznych sprawy: a) do objęcia we władanie nieruchomości doszło w 1953 r., - a więc jeszcze przed wydaniem orzeczenia wywłaszczeniowego - bez tytułu prawnego, przy czym nie zostało wydane zezwolenie na natychmiastowe objęcie we władanie; a ponadto b) obie współwłaścicielki gruntu nie wystąpiły w okresie do dnia 27 kwietnia 1954 r. z roszczeniem o wydanie nieruchomości, jak również nie wniosły odwołania w administracyjnym toku instancji od decyzji wywłaszczeniowej.

Orzeczenie to zostało zaskarżone także przez uczestnika postępowania, który w skardze kasacyjnej zarzucił: I. naruszenie prawa materialnego, tj.: 1) art. 48 ust. 4 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości w zw. z art. 175 k.c. w zw. z art. art. 121 pkt 4 k.c. poprzez przyjęcie, że do czasu wyeliminowania z obrotu prawnego art. 48 ust. 4 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz. U. 1958 r., Nr 17, poz. 70) nie istniała prawna możliwość podważenia orzeczenia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej z dnia 27 kwietnia 1954 r., stanowiącego o wywłaszczeniu poprzedników prawnych uczestników i tym samym ze względu na niedostępność środków prawnych pozwalających na wzruszenie powyższego orzeczenia, oznaczającą siłę wyższą w rozumieniu art. 121 pkt 4 k.c. (art. 109 pkt 4 ustawy Przepisy ogólne prawa cywilnego), bieg terminu zasiedzenia nie rozpoczął się do 1 sierpnia 1985 r., 2) niewłaściwe zastosowanie przepisów art. 172 w zw. z art. 336 k.c. przez ich niezastosowanie i przyjęcie, że w świetle ustalonego stanu faktycznego w sprawie nie doszło do nabycia prawa własności nieruchomości objętej wnioskiem Miasta Stołecznego Warszawy przez zasiedzenie na rzecz Skarbu Państwa. II. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 328 § 2 w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. przez zaniechanie wyjaśnienia istotnych podstaw faktycznych i prawnych rozstrzygnięcia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Nie jest uzasadniony, podniesiony w obu skargach kasacyjnych, zarzut naruszenia art. 48 ust. 4 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz. U. Nr 17, poz. 70 ze zm.) w związku z art. 175 k.c. i w związku z art. 121 pkt 4 k.c. Skarżący podnoszą, że w czasie obowiązywania tego przepisu, poprzednicy prawni uczestników postępowania mieli zagwarantowaną prawnie możliwość wzruszenia orzeczenia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej z dnia 27 kwietnia 1954 r. Nie jest wobec tego uzasadnione stanowisko orzekających w sprawie Sądów, że do 1 sierpnia 1985 r., czyli do czasu utraty mocy prawnej przez ten przepis, można uznać, iż z powodu siły wyższej nie mogli oni dochodzić zwrotu nieruchomości.

Zgodnie z art. 121 pkt 4 k.c., który stosuje się także do obliczania terminu wymaganego do nabycia własności nieruchomości w drodze zasiedzenia (art. 175



k.c.), termin przedawnienia nie rozpoczyna się a rozpoczęty ulega zawieszeniu, co do wszelkich roszczeń, gdy z powodu siły wyższej uprawniony nie może ich dochodzić przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw danego rodzaju - przez czas trwania przeszkody. O tym, czy w konkretnej sytuacji mamy do czynienia z tak pojętą siłą wyższą można przesądzić oceniając całokształt okoliczności, w których działały osoba lub osoby uprawnione do dochodzenia roszczeń o wydanie nieruchomości i stwierdzenie, że rzeczywiście były one tej możliwości pozbawione. Ustalenie w tym względzie nie może sprowadzać się tylko do subiektywnego odczucia uprawnionego. Z drugiej strony nie może ono polegać na prostym wskazaniu przepisu prawa, który taką możliwość przewidywał. Niedostępność środków prawnych, które pozwoliłyby podważyć wadliwy akt władzy publicznej, powinna być ustalana z uwzględnieniem powszechnej wtedy praktyki stosowania obowiązujących przepisów, która obiektywnie rzecz biorąc nie stwarzała realnych szans uzyskania korzystnego dla uprawnionego rozstrzygnięcia. Na te cechy działania wymiaru sprawiedliwości, które mogą być traktowane jako przejaw siły wyższej uzasadniającej zawieszenie biegu terminu potrzebnego do zasiedzenia nieruchomości, zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w uchwale pełnej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2007 r., III CZP 30/07, OSNC 2008, nr 5, poz. 43). Kierując się tym wskazaniem należy uznać, że prawidłowe było stanowisko orzekających w rozpoznawanej sprawie Sądów. Wprawdzie, jak wskazują skarżący, można wskazać przepisy, na podstawie których poprzednicy prawni uczestników mogliby wystąpić najpierw z powództwem windykacyjnym, a po wydaniu decyzji o wywłaszczeniu podjąć próbę wzruszenia tej decyzji. Należy jednak rozważyć, czy obiektywnie rzecz biorąc, ich działania mogłyby przynieść skutek w postaci odzyskania przynajmniej posiadania należącej do nich nieruchomości, oznaczonej jako działka nr 160/2.

Formalnie rzecz ujmując, zgodnie z art. 28 dekretu z dnia 11 października 1946 r., - prawo rzeczowe (Dz. U. Nr 57, poz. 319) poprzednikom prawnym uczestników postępowania przysługiwało, w trakcie trwania postępowania wywłaszczeniowego, roszczenie o wydanie nieruchomości, skoro do czasu uprawomocnienia się decyzji o wywłaszczeniu z dnia 27 kwietnia 1954 r., poprzednik prawny wnioskodawcy zajmował nieruchomość bez tytułu prawnego.

Jeżeli jednak wziąć pod uwagę, że w latach pięćdziesiątych sądy, z Sądem Najwyższym łącznie (orzeczenie SN z 16 października 1952 r., P i P 1953, nr 5/6, s. 821), uznały, że rolnikowi nie przysługuje roszczenie windykacyjne o zwrot zwierzęcia, które zostało zawłaszczone przez gospodarstwo państwo, gdyż zwierzę ze społeczno-gospodarczego punktu widzenia lepiej będzie spełniało swoją rolę w ramach własności państwowej a nie prywatnej, to nie można uznać, że roszczenie windykacyjne poprzedników prawnych uczestników postępowania zostałyby uwzględnione. W okresie, gdy naczelną zasadą stanowienia i wykładni prawa, był prymat własności państwowej nad prywatną, co znalazło później swoje wyraźne podkreślenie w art. 4 k.c., oczekiwanie, że wystąpienie z roszczeniem windykacyjnym, w trakcie trwającego postępowania wywłaszczeniowego na rzecz przedsiębiorstwa państwowego, mogło zakończyć się uwzględnieniem takiego roszczenia jest twierdzeniem, za którym nie przemawiają żadne argumenty. Podnoszący ten zarzut skarżący nie wskazali ani jednego przypadku uwzględnienia roszczenia windykacyjnego zgłoszonego w takiej sytuacji. Założenie, że gdyby z takim roszczeniem wystąpili poprzednicy prawni uczestników postępowania, to ich roszczenie mogło zostać uwzględnione, jest więc zupełnie dowolne i nie znajduje uzasadnienia.

Podobnie należy ocenić zarzut, że poprzednicy prawni uczestników postępowania mogli poprzez złożenie odwołania od decyzji wywłaszczeniowej albo wniosku o usunięcia jej z obrotu prawnego, odzyskać władztwo na nieruchomości oznaczoną jako działka nr 160/2. Wprawdzie z art. 101 ust.1 pkt b rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu administracyjnym (Dz. U. Nr 36, poz. 341 ze zm.), stosując aktualne standardy wykładni ustaw obowiązujące w państwie prawa, można wywieść takie uprawnienie, to jednak skarżący nie przeprowadzili żadnego dowodu, na to, że w latach pięćdziesiątych XX wieku, obowiązujące wtedy standardy wykładni prawa, stwarzały realne szanse uzyskania korzystnego dla uprawnionego rozstrzygnięcia. Jeszcze wyraźniej jawi się ten problem na tle art. 42 ust. 4 ustawy o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości z 1958 r. Przepis ten w sposób wyraźny nawiązywał do ówczesnych standardów stanowienia i wykładni prawa i wykluczał możliwość wzruszenia decyzji o wywłaszczeniu. Warto zwrócić uwagę, że pojawił

się on w tej ustawie dopiero w 1961 r., w tekście jednolitym (Dz. U. z 1961 r. Nr 17, poz. 94). Nie jest więc wykluczone, że w ten sposób ustawodawca, pod wpływem głosów pojawiających się w doktrynie, postanowił jednoznacznie wykluczyć możliwość wzruszenia prawomocnych decyzji wywłaszczeniowych. Skarżący nie przytoczyli też żadnego przykładu, aby na tle tej ustawy, także już pod rządem zmienionego od 1 września 1980 r. kodeksu postępowania administracyjnego stwierdzono nieważność jakiegokolwiek decyzji wywłaszczeniowej. Do czasu radykalnej zmiany w podejściu do własności państwowej oraz wprowadzenia zasada państwa prawa, co w związku ze zmianami ustrojowymi nastąpiło z początkiem lat dziewięćdziesiątych XX wieku, brak wobec tego podstaw do stwierdzenia, że obowiązujące wcześniej standardy wykładni prawa, stwarzały realne szanse uzyskania korzystnego rozstrzygnięcia, co do stwierdzenia nieważności decyzji o wywłaszczeniu nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa i państwowych osób prawnych. Takich podstaw nie dostarcza także powołane w skargach kasacyjnych orzecznictwo sądów administracyjnych. Możliwość uznania stwierdzenia nieważności takich decyzji, sądy administracyjne dostrzegły dopiero w warunkach państwa prawa, gdy wykładnia oparta jest na jednolitym standardzie ochrony każdej własności i braku podstaw prawnych dla szczególnej ochrony własności państwowej.

Biorąc pod uwagę powyższe względy należy uznać, że stanowisko orzekających w sprawie sądów nie budzi zastrzeżeń, gdyż wbrew poglądom wyrażonym w skargach kasacyjnych brak podstaw, do przyjęcia iż do czasu uchylenia art. 42 ust. 4 ustawy o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości z 1958 r., uczestnicy postępowania mieli realną szansę na wzruszenie decyzji o wywłaszczeniu. Dopiero uchylenie przepisu, który jednoznacznie zabraniał wzruszania decyzji o wywłaszczeniu, a przede wszystkim kształtujące się orzecznictwo sądów administracyjnych oraz zmiany ustrojowe stworzyły realne podstawy dla stwierdzania nieważności takich decyzji. Z tego względu, stanowisko wyrażone w zaskarżonym wyroku, że do 1985 roku bieg przedawnienia terminu do zasiedzenia nieruchomości uległ zawieszeniu, nie nasuwa zastrzeżeń.

W skargach kasacyjnych nie kwestionuje się tego, że obejmując w posiadanie nieruchomości poprzednik prawny wnioskodawcy działał w złej wierze.

W tej sytuacji nie budzi także wątpliwości, że nie upłynął jeszcze termin potrzebny do zasiedzenia tej nieruchomości.

Mając na względzie, że podniesione w skargach kasacyjnych zarzuty okazały się nie uzasadnione Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c., orzekł jak w sentencji wyroku.